

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**  
**(NR 238)**  
z dnia 12 lipca 2023 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 238)

12 lipca 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2023) 328 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej), COM(2023) 312, 313, 321, 322, 327 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2023) 303, 317, 323, 339, 390 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.);

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (25 lipca 2023 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2022) 305, COM(2023) 411, 414);

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielania licencji przymusowych w kontekście zarządzania kryzysowego i zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 816/2006 (COM(2023) 224 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

IV. w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. zalecenie dotyczące zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski na 2023 r., zawierające opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na 2023 r. (COM(2023) 621 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia aktu o wspieraniu produkcji amunicji (COM(2023) 237 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

VI. informację posła **Bolesława Piechy** na temat udziału w konferencji poświęconej demokracji w Europie zrealizowanej w ramach parlamentarnego wymiaru szwedzkiej prezydencji w RE, która odbyła się w Sztokholmie w dniach 18 i 19 czerwca 2023 r.;

VII. informację członków Komisji na temat udziału w międzyparlamentarnych posiedzeniach komisji Parlamentu Europejskiego: Komisji Kontroli

## **Budżetowej (26 czerwca 2023 r.), Komisji Spraw Zagranicznych (27 czerwca 2023 r.) oraz Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (28 czerwca 2023 r.).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Kanthak** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Janusz Kowalski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Kamila Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Beata Bińkowska, Marcin Fryźlewicz** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

### **Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, państwa ministrów, a także towarzyszące im osoby.

Czy państwo posłowie mają uwagi do porządku dziennego tego posiedzenia? Nie ma uwag. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła proponowany porządek dzienny.

Rozpoczynamy od punktu pierwszego, czyli rozpatrzenia informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2023) 328, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 312, 313, 321, 322, 327, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2023) 303, 317, 323, 339, 390. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbędzie się w dniu 25 lipca 2023 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Jednocześnie informuję państwa, że na posiedzeniu Rady będą omawiane dokumenty COM(2023) 411 i 414, które nie były jeszcze przedmiotem obrad Komisji. Rząd reprezentuje w tym punkcie pan minister Janusz Kowalski, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska.

### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Janusz Kowalski:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, przedstawię w tej chwili te punkty, które są przewidziane do rozpatrzenia na posiedzeniu. W ramach punktów do dyskusji jest przewidziane rozpatrzenie trzech aktów legislacyjnych dotyczących obszaru hodowli i ochrony roślin. Pierwszym z nich jest przedstawiony 5 lipca przez Komisję Europejską projekt rozporządzenia w sprawie roślin otrzymanych z wykorzystaniem niektórych nowych technik genomowych oraz pochodzących z nich żywności i pasz. Podstawowym założeniem projektu jest uznanie roślin nowych technik genomowych (w skrócie NGT) za narzędzie, które przyczyni się do realizacji celu w zakresie Europejskiego Zielonego Ładu. Jednocześnie projekt zakłada utrzymanie wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzi i zwierząt oraz środowiska. Projekt określa zasady postępowania podczas dopuszczenia do obrotu oraz stosowania jako żywność i paszę roślin uzyskanych za pomocą technik NGT.

Wstępna analiza projektu budzi wątpliwości i obawę co do pewności prawnej przy takiej konstrukcji, jaką zaproponowała Komisja Europejska. Projekt opiera się na konstrukcji wariantowej oraz zawiera wyłączenia, które nie dają poczucia stabilności i przewidywalności dla różnych podmiotów, które uczestniczą w produkcji i przetwarzaniu nasion.

W projekcie jest kilka wątków, które wymagają wyjaśnienia oraz doprecyzowania, na przykład brakuje ważnego elementu, jakim jest relacja zaproponowanych przepisów do przepisów prawa patentowego oraz przepisów dotyczących rolnictwa ekologicznego. Pojawia się również wątpliwość związana z konkurencyjnością. Małe i średnie przedsiębiorstwa nasienne dopiero rozpoczynają prace nad NGT, stąd można założyć, że głównym beneficjentem przepisów będą duże podmioty nasienne, po prostu korporacje.

Podsumowując, należy podkreślić, że projekt wymaga pogłębionych analiz i przeprowadzenia konsultacji z zainteresowanymi podmiotami, co pozwoli wypracować ostateczne stanowisko.

Drugi omawiany podczas Rady projekt rozporządzenia dotyczy zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin, w związku z którym Komisja Europejska przedstawiła 5 lipca uzupełnienie oceny wpływu. Należy przypomnieć, że to Polska podczas obrad Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa 26 września 2022 r. zaprezentowała wezwanie Komisji Europejskiej do uzupełnienia oceny wpływu dla projektu rozporządzenia podpisane przez jedenaście państw członkowskich. Z uwagi na obszerność przedłożonego przez Komisję Europejską dokumentu możliwe jest jedynie przedstawienie wniosku z jego wstępnej analizy. Dokument poddawany jest obecnie szczegółowej analizie i konsultacjom. Niemniej należy podkreślić, że Rada w swojej decyzji wskazała konkretne kwestie, oczekując od Komisji Europejskiej jednoznacznych ilościowych odpowiedzi dotyczących wpływu projektowanego rozporządzenia na sektor rolny i leśny oraz na bezpieczeństwo żywnościowe.

Tymczasem wstępna ocena dokumentu wskazuje, że nie odpowiada on w pełni oczekiwaniom, nie dając właściwych podstaw dla dalszej odpowiedzialnej pracy nad projektem. Przede wszystkim w dokumencie brak jest oczekiwanych pełnych, jednoznacznych ocen ilościowych skutków wejścia w życie proponowanego projektowanego rozporządzenia. Uzupełniona ocena wpływu powinna zostać zatem poddana szczegółowej ocenie w ramach prac grupy roboczej Rady, na której omawiany jest projekt. Będziemy oczekiwać od prezydencji hiszpańskiej, że ocena taka będzie punktem wyjścia dla dalszych prac nad projektem. Po roku intensywnych prac nad projektem nie osiągnięto bowiem istotnych postępów w dążeniu do uzgodnienia wspólnego stanowiska Rady. Ocena wpływu mimo uzupełnienia nadal pozostawia wątpliwości. Potwierdza to, że projekt przygotowany przez Komisję Europejską jest w dużej mierze wadliwy, zarówno pod względem merytorycznym, jak i legislacyjnym. Musi to skłaniać do refleksji odnośnie do wartości dodanej projektu oraz celowości kontynuowania prac nad projektem w jego obecnej formie.

Natomiast w ramach punktu „sprawy różne” jest przewidziana prezentacja projektu rozporządzenia w sprawie produkcji i obrotu materiału rozmnożeniowego roślin w UE. Dokument wprowadza nowe podejście, w ramach którego jednym rozporządzeniem zastępuje się dziesięć dyrektyw dotyczących wprowadzenia do obrotu materiału rozmnożeniowego roślin. Polska dostrzega potrzebę aktualizacji, ujednoczenia i harmonizacji obecnego prawodawstwa, które powstało na przestrzeni dziesięcioleci, tak aby odzwierciedlało ono aktualny stan sektora nasiennego. Prawo to powinno być kompletne i jednolicie stosowane oraz wspierać bardziej wydajne i skuteczne działanie w zakresie wytwarzania i obrotu materiału rozmnożeniowego roślin. Proponowane rozporządzenie uwzględnia potrzebę zapewnienia możliwości dostosowania produkcji materiału rozmnożeniowego roślin do zmieniających się warunków, sprostania wyzwaniom związanym ze zmianą klimatu, wspierania ochrony bioróżnorodności oraz sprostania rosnącym oczekiwaniom rolników i konsumentów związanych z jakością i zrównoważonym rozwojem. Projekt wymaga przeprowadzenia odpowiednich konsultacji z zainteresowanymi podmiotami w celu wypracowania ostatecznego stanowiska.

Punkty bez dyskusji. Lista punktów A została przedstawiona przez Sekretariat Generalny Rady 11 lipca i zawiera projekty aktów legislacyjnych pozostające w kompetencji kilku resortów. Stanowisko, szanowni państwo, jest w trakcie opracowywania i zostanie w formie pisemnej przekazane Wysokiej Komisji. Możliwa już jest aktualizacja tego punktu 12 lipca 2023 r. Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący.

#### **Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi za przedstawione stanowisko.

Otwieram dyskusję w tym momencie. Czy są państwo posłowie chętni do zabrania głosu? Nie ma zgłoszeń. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 25 lipca 2023 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentu COM(2022) 305, natomiast w stosunku do dokumentów COM(2023) 411, 414 Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu drugiego. Tym samym dziękuję panu ministrowi Kowalskiemu wraz ze współpracownikami.

Przechodzimy do punktu trzeciego. W punkcie trzecim rozpatrzmy w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielania licencji przymusowych w kontekście zarządzania kryzysowego i zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 816/2006 (COM(2023) 224 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Rząd reprezentuje w tym punkcie pani minister Kamila Król, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

#### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Kamila Król:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, licencja przymusowa jest to możliwość wydania przez rząd pozwolenia stronie trzeciej na korzystanie z patentu bez zgody posiadacza praw na określonych warunkach. Udzielanie licencji przymusowych może uzupełniać obecne działania UE na rzecz poprawy i odporności na kryzys. Celem przedmiotowego rozporządzenia jest zapewnienie skutecznego systemu licencji przymusowych w kontekście zarządzania kryzysowego dla rynku wewnętrznego po pierwsze poprzez umożliwienie UE udzielania licencji przymusowych w kontekście unijnych instrumentów kryzysowych, jak również wprowadzenie skutecznego systemu licencji przymusowych o odpowiednich cechach, by umożliwić szybką, jak również odpowiednią reakcję na kryzysy z funkcjonującym rynkiem wewnętrznym gwarantującym dostawy, a po drugie poprzez swobodny przepływ produktów o krytycznym znaczeniu w kontekście kryzysu objętych licencjami przymusowymi na rynku wewnętrznym. Obecnie brakuje ogólnounijnej harmonizacji udzielania licencji przymusowych dla rynku krajowego. Chciałabym tu podkreślić, że projektowane rozwiązania nie wykraczają poza to, co jest niezbędne do zapewnienia sprawnego funkcjonowania jednolitego rynku w sytuacjach kryzysowych. Natomiast system licencji przymusowych nie wywiera żadnego wpływu na systemy licencji przymusowych obowiązujące w państwach członkowskich, tylko zapewnia spójność z innymi instrumentami kryzysowymi, nadzwyczajnymi na szczeblu UE, jak również jest zgodny z międzynarodowymi wymogami dotyczącymi udzielania licencji przymusowych określonymi w porozumieniu TRIPS w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej.

Niemniej jednak nasze wątpliwości budzi użycie w projekcie zbyt ogólnych pojęć, które mogą utrudniać bądź uniemożliwiać efektywne korzystanie z systemu licencji przymusowych. Na przykład w związku z tym, że udzielenie licencji przymusowej wiąże się z ograniczeniem praw uprawnionego z prawa wyłącznego. Istnieje ryzyko, że częste sięganie po licencje przymusowe w dłuższej perspektywie czasowej może zniechęcać do prowadzenia badań i rozwoju, jednak biorąc pod uwagę, że prawdopodobieństwo skorzystania z unijnej licencji przymusowej w celu zarządzania kryzysem jest niskie,

natomiast czas trwania ograniczony, wydaje się, że potencjalna utrata dochodów przez posiadaczy praw wyłącznych będzie znikoma i proponowana inicjatywa nie wpłynie na długoterminowe inwestycje innowacyjne.

Podsumowując, ogólnie cel projektu oceniamy pozytywnie. Kluczowe tu jest zarówno właściwe wskazanie praw, które mogą być przedmiotem licencji przymusowej, jak też jasne określenie zakresu, czasu trwania oraz zasięgu terytorialnego licencji przymusowej. W kontekście tak szczegółowego narzędzia pożądane jest ukształtowanie regulacji w sposób maksymalnie precyzyjny. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję pani minister za przedstawione stanowisko.

W tym punkcie mamy też posła sprawozdawcę, który przedstawi nam sprawozdanie do tego dokumentu, a jest nim pan poseł Grzegorz Gaża. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

**Poseł Grzegorz Gaża (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Wniosek jest częścią unijnego pakietu patentowego, w ramach którego przewidziano również prowadzenie jednolitego systemu dodatkowych świadczeń ochronnych oraz inicjatywę dotyczącą patentów niezbędnych do spełnienia norm. Wniosek uzupełnia jednolity system patentowy, który z kolei stanowi ważny krok w kierunku zakończenia tworzenia jednolitego rynku patentowego.

Obecnie brakuje ogólnych harmonizacji udzielania licencji przynoszonych dla rynku krajowego, w tym w odniesieniu do patentów europejskich o jednolitych skutkach. Zgodnie z art. 288 rozporządzenie ma zasięg ogólny. Wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. Przychylam się do stanowiska rządu.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi za przedstawione sprawozdanie.

Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby się wypowiedzieć? Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 224 – wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu trzeciego.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. zalecenia dotyczącego zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski na 2023 r., zawierającego opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na 2023 r. (COM(2023) 621 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje w tym punkcie także pani minister Kamila Król. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, omówienie projektu zaleceń Rady UE dla Polski w ramach semestru europejskiego jest corocznym elementem harmonogramu prac Komisji. Dzięki temu możemy realizować postulat większego zaangażowania parlamentów narodowych na poszczególnych etapach semestru europejskiego.

22 listopada ubiegłego roku Komisja Europejska opublikowała roczną analizę zrównoważonego wzrostu gospodarczego na rok 2023, jak również sprawozdanie w zakresie mechanizmu ostrzegania. Tym samym rozpoczęła kolejny cykl semestru europejskiego. W ramach kolejnych etapów państwa członkowskie przedłożyły aktualizację krajowych programów reform, jak również programów konwergencji, a w maju bieżącego roku Komisja Europejska przedstawiła projekt zaleceń Rady UE oraz sprawozdań krajowych. Aktualnie zbliżamy się do końca trzynastego cyklu semestru.

W tym roku Polska otrzymała cztery zalecenia, z którymi co do zasady się zgadzamy, a ogólny wydźwięk dokumentu jest zgodny chociażby z działaniami, które rząd już podjął

bądź też zaplanował. Należy tu pamiętać, że zalecenia Rady są dokumentem doradczym, ogólnym i pozostawiają swobodę dla państw członkowskich w kwestii wyboru działań niezbędnych do ich spełnienia.

W ramach tegorocznych zaleceń Polska zgłosiła uwagi o charakterze faktograficznym, jak również redakcyjnym. Zgłoszone zostały również zastrzeżenia o zasadniczym znaczeniu politycznym, które są powtarzane od dłuższego czasu. Chodzi tu o kwestie włączania w semestr europejski kwestii praworządności, co nie odpowiada zakresowi semestru.

Jeżeli chodzi o poszczególne kwestie poruszone w zaleceniach, to po pierwsze podzielimy przekonanie Komisji o konieczności przejścia na gospodarkę zeroemisyjną, niemniej jednak należy zauważyć, że Komisja powinna uwzględniać przekrojowo wszystkie aspekty wpływające na zieloną transformację w poszczególnych krajach. Musimy mieć tutaj na uwadze różnego rodzaju czynniki, takie jak bieżąca sytuacja gospodarcza, ekonomiczna, jak również poziom zależności gospodarki od paliw kopalnych. Po drugie zielona transformacja musu się odbyć w sposób sprawiedliwy i zrównoważony w stosunku do możliwości, ale przede wszystkim proces ten powinien jak najmniej odbijać się na życiu obywateli.

Po trzecie pozytywnie odnosimy się do kwestii szybkiego rozpoczęcia wdrażania działań ujętych w rozdziale REPowerEU. Zgadza się z podobnym postulatem dotyczącym polityki spójności, którą Polska sukcesywnie realizuje. Tutaj według danych ze sprawozdania z postępów we wdrażaniu umowy partnerstwa na lata 2014–2020, stan na koniec 2020 r., w ramach krajowych programów operacyjnych zrealizowano lub wciąż były realizowane projekty o łącznej wartości prawie 214 mld zł, co stanowi 97% alokacji przeznaczonych na te programy.

W przypadku regionalnych programów operacyjnych zrealizowano lub wciąż realizuje się projekty o łącznej wartości ok. 141 mld zł, co z kolei stanowi 95% alokacji przeznaczonej na RPO. Łączna kwota dofinansowania z UE w realizowanych projektach wyniosła ok. 355 mld zł.

Odnotowujemy również, że Komisja nie wydała w tym roku zaleceń dotyczących ochrony zdrowia, edukacji czy polityk rynku pracy. Chcemy tu też zaznaczyć, że pomimo tego Polska ma zaplanowane działania w tychże obszarach. Na przykład w obszarze ochrony zdrowia mamy tu inwestycje w rozwój opieki długoterminowej, rozwój potencjału sektora leków i wyrobów medycznych. W ramach rozwoju edukacji stawiamy na kompetencje przyszłości, wspieramy rozwój kompetencji, rozwój modelu nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego i uczenia się przez całe życie. W ramach rozwoju i uatrakcyjnienia rynku pracy wprowadzono uelastycznienie form zatrudnienia. Na bieżąco podejmujemy kolejne działania mające na celu ograniczenie segmentacji rynku pracy. Podzielamy również co do zasady stanowisko dotyczące zapewnienia rozsądnej polityki budżetowej, utrzymania inwestycji publicznych, zapewnienia skutecznej absorpcji środków w ramach RRF i innych funduszy UE. Z przykładowych działań można wymienić reformę ram fiskalnych czy też dalsze ograniczenia obciążeń regulacyjnych i administracyjnych.

Od ogólnie wyważonego wydzwiku zaleceń dla Polski odbiega zalecenie dotyczące sądownictwa i ponownego powiązania z nim kwestii środowiska inwestycyjnego. Pozostajemy na stanowisku, że tych dwóch kwestii nie powinno się łączyć, ponieważ semestr europejski ma służyć koordynowaniu kwestii gospodarczych, a nie – tak jak w tym przypadku – kwestii politycznych. Jak co roku zgodnie z wymaganiami semestru europejskiego działania prowadzące do realizacji zalecenia zostaną uwzględnione w przyszłorocznej edycji krajowego programu reform, czyli na lata 2024–2025, oraz kolejnej aktualizacji programu konwergencji. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję pani minister za przedstawione stanowisko.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marek Matuszewski. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący.



Pani minister, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem dokumentu jest projekt zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski na 2023 r., zawierającego opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę Komisji Europejskiej zaktualizowanego programu konwergencji. Tak jak pani minister tu powiedziała, są cztery zalecenia Komisji Europejskiej wobec Polski. Z niektórymi zaleceniami rząd się zgadza, ale do innych są zastrzeżenia, szczególnie do tych dotyczących politycznych spraw – i bardzo dobrze, bo dobro Polski jest bardzo ważne. W odniesieniu do przedstawionych przez panią minister informacji oczywiście popieram stanowisko rządu, które zostało przez panią minister bardzo wyczerpująco omówione. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi.

Otwieram dyskusję w tym momencie. Czy są państwo posłowie chętni? Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2023) 621 – wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Sprzeciw jest? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykamy rozpatrywanie punktu czwartego.

Przechodzimy do punktu piątego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia aktu o wspieraniu produkcji amunicji (COM(2023) 237 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Przypomnę, że Komisja zajmowała się już tym dokumentem na posiedzeniu 15 czerwca, ale wówczas nie mieliśmy jeszcze stanowiska rządu. Rząd reprezentuje w tym punkcie pan minister Jan Kanthak. Bardzo proszę pana ministra, sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, o przedstawienie stanowiska.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Jan Kanthak:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak słusznie pan zauważył, niecały miesiąc temu na tożsamej Komisji mieliśmy okazję dyskutować na temat tego projektu rozporządzenia, szanując więc czas państwa posłów, nie będę już wchodził w szczegóły dotyczące treści tego rozporządzenia. W każdym razie chodzi o to, żeby wzmocnić nasz potencjał jako państw UE w zakresie produkcji amunicji. Jest to związane oczywiście z agresją Rosji na Ukrainę.

W ostatnim czasie, jak miałem okazję się z państwem spotkać, przedstawiałem trzy obszary, które budziły wątpliwości, nie tylko rządu polskiego, ale też innych państw członkowskich. W wyniku rozmów, negocjacji 20 czerwca przedstawiciele państw członkowskich na posiedzeniu grupy, która została powołana do pracy nad tym rozporządzeniem, uzgodnili ostateczną wersję projektu, bez wyżej wymienionych budzących obawy zapisów. Te obawy dotyczyły mapowania, zamówień priorytetowych oraz ułatwień wewnątrzunijnych transferów produktów związanych z obronnością.

Następnie, podczas trilogu 6 lipca 2023 r. prezydencja Rady porozumiała się wstępnie z przedstawicielami PE i uzgodniono zapisy aktu o wspieraniu produkcji amunicji. W związku z rezygnacją z tych postanowień, które budziły kontrowersje, a na tych zapisach zależało Komisji Europejskiej, państwa członkowskie zgodziły się na podpisanie joint statement. Nie będę tu przytaczał tego joint statement, żeby nie zanudzić i nie przedłużać. Generalnie wprowadzono poszczególne marginalne zmiany. To tyle w tym zakresie.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

To wszystko, tak? Dziękuję panu ministrowi.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marek Krzakała. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie sprawozdania.

**Poseł Marek Krzakała (KO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Tak jak zostało wspomniane, ten dokument był omawiany i tak naprawdę to poznaliśmy już to stanowisko rządu, tyle że nie było poprzednio na piśmie. Jak wspomniał pan

minister, dzisiaj wątpliwości rządu sprowadzają się właściwie do trzech punktów: do tak zwanego mapowania potrzeb, monitorowania zdolności produkcyjnych przy zleceniach priorytetowych. Istnieje po prostu obawa o wyciek danych wrażliwych czy o naruszenie swobody działalności gospodarczej. W uzasadnieniu rządu czytamy również, żeby skreślić art. 20. Myślę, że jest to słuszne, bo tak jak czytamy, może powstać sytuacja, że amunicją może w Polsce handlować każdy, a jednak mamy złe doświadczenia, bo kiedyś handlarz bronią zabrał się za sprzedaż respiratorów i naraził tym samym na szwank nasz Skarb Państwa.

Niepokój budzi jedynie uzasadnienie stanowiska, bo czytamy w pierwszym zdaniu, że Polska powinna aktywnie uczestniczyć w pracach. To pytanie jest takie: czy to znaczy, że nie uczestniczy? Stąd pytanie do pana ministra, jakie są szanse na realizację polskich postulatów, poniekąd słusznych. I czy dostarczenie w ciągu roku miliona sztuk amunicji nie jest zagrożone przez fakt, że to rozporządzenie ciągle jest w fazie rozmów? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi.

Tym samym rozpoczęliśmy dyskusję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń. Panie ministrze, bardzo proszę się odnieść.

**Sekretarz stanu w MAP Jan Kanthak:**

Postulaty, jak pan poseł zauważył, te, które dotyczyły naszych wątpliwości, zostały zrealizowane w stu procentach, ponieważ nie znalazły się w dalszej fazie pracy nad rozporządzeniem. Jeśli chodzi o nasz sektor, to poprzednio też wskazywałem, że nie mamy się czego obawiać, nie mamy się czego wstydzić. Mamy bardzo rozwinięty sektor produkcji amunicji. Z pewnością będziemy uczestniczyli i uczestniczymy bardzo aktywnie na tym polu, w kwestii właśnie produkcji amunicji i pracy nad tym rozporządzeniem.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi.

Ponieważ więcej zgłoszeń nie było, to chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2023) 237 – wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam punkt piąty.

Przechodzimy do punktu szóstego, czyli informacji członka Komisji do Spraw Unii Europejskiej, pana posła Bolesława Piechy, na temat udziału w konferencji poświęconej demokracji w Europie zrealizowanej w ramach parlamentarnego wymiaru szwedzkiej prezydencji w RE, która odbyła się w Sztokholmie w dniach 18 i 19 czerwca 2023 r. Dziękuję panu ministrowi i pracownikom za udział w obradach Komisji. A teraz poproszę pana posła Piechę o zabranie głosu.

**Poseł Bolesław Piecha (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, 18 i 19 czerwca 2023 r. w Sztokholmie odbyła się konferencja o charakterze COSAC, czyli przewodniczących komisji europejskich i spraw zagranicznych dodatkowo. Była pewnym podsumowaniem, a w zasadzie refleksją na temat kończącej się wtedy prezydencji szwedzkiej w Radzie Europejskiej.

Celem konferencji było stworzenie możliwości wymiany różnych głosów parlamentarnych dotyczących znaczenia ochrony dialogu demokratycznego i znaczenia parlamentów, a po drugie – ochrony niezawisłości sądów i zaufania do instytucji społecznych.

Konferencja miała charakter raczej seminaryjny i wypowiadali się głównie eksperci. Kilka uwag było podkreślonych. Może miało charakter banalny, ale wybrzmiało, tzn. że jednak rolą parlamentu jest przekształcenie konfliktów i polaryzacji politycznych w konstruktywną debatę. Sądzę, że mimo wszystkich różnic kulturowych i historycznych między parlamentami wszędzie toczy się określona walka polityczna i celem jest wypracowanie określonych rozwiązań prawnych.

Bardzo mocno podkreślano większe zaangażowanie obywateli na przykład w procesy polityczne. Wspomniano i mocno podkreślano rolę referendum. To pierwszy raz wybrzmiało,

bo z tego co wiem, państwa UE niechętnie poza Szwajcarią, która nie jest w UE, sięgają po taki mechanizm jak referenda. Mieliśmy referendum traktatowe i wiemy, jak się skończyło z tak zwanym traktatem czy konstytucją europejską, którą odrzuciły pierwsze państwa, i to te, które mają dojrzałe demokracje. Tak by się to nazywało.

Druga sprawa to oczywiście była sprawa angażowania platform technologicznych do wymiany poglądów. Były tu zarówno pozytywne głosy, jak i ogromne ostrzeżenia. Nowe platformy technologiczne, social media etc. mają wiele zagrożeń. Bardzo często są raczej zarzewiem tworzenia konfliktów, bardzo często nieodpowiedzialnych sądów, w związku z tym tworzenie tej kultury będzie jednak trudne. Szef parlamentu szwedzkiego pochwalił się, że Szwecja od pewnego czasu zaprasza klasy szkolne do parlamentu. My nie mamy się czego wstydzić, bo jak pamiętam – a w parlamencie jestem długo – klasy szkolne zawsze u nas były.

Druga część to były kwestie rządów prawa, niezawisłości sądownictwa, które według panelistów mają kluczowe znaczenie dla demokracji. Podkreślono to, o czym pewnie zapominamy, że dla dobrej ochrony praworządności sędziowie – i to wybrzmiało dość mocno – powinni wykazać się powściągliwością przy publicznym wyrażaniu swoich poglądów politycznych. To ma być standard europejski. Jednocześnie politycy powinni się wykazać powściągliwością w komentowaniu poszczególnych wyroków. Czy na tym polu mamy coś do zrobienia? Pytanie pozostawiam otwarte. Sami sobie państwo odpowiecie. Jak znam skład naszej Komisji, polski parlament, zdania będą diametralnie różne w tej materii.

Pan komisarz Didier Reynders, którego znamy, ponieważ go gościliśmy, to jest komisarz do spraw sprawiedliwości, w zasadzie dość zdawkowo opublikował swoje oświadczenie. Podkreślił, że Komisja Europejska opracuje silną politykę praworządności, wykorzystując głównie – między innymi, ale głównie – roczne sprawozdania o stanie praworządności, których celem jest podobno wykrywanie wyzwań we wczesnym etapie i zapobieganie dalszym naruszeniom podstawowych wartości. Czasami mam takie wrażenie, obserwując PE, Komisję Europejską, że celem jest raczej ferowanie wyroków i grożenie palcem, a nie wykrywanie na wczesnym etapie wyzwań.

Jeżeli chodzi o różne wypowiedzi, podkreślano przede wszystkim rolę dezinformacji. Przedstawicielka Węgier była na to bardzo uczulona. Podkreśliła to, wobec czego pewnie część z państwa ma swoje odczucia, że bardzo często paneuropejskie czy europejskie ciała, jak PE, Komisja Wenecka, niestety ulegają pewnej dezinformacji i na tej podstawie wyciągają określone wnioski. Podkreślono, że przede wszystkim powinny być bardzo mocno odróżniane wypowiedzi bezprawne i obraźliwe. Tego się u nas w zasadzie nie komentuje. W zasadzie jest to paliwem walki politycznej, a nie debaty parlamentarnej.

Konstatacja z tego spotkania była taka, że w zasadzie jakichś szczegółowych wytycznych poza tymi dość banalnymi stwierdzeniami nie usłyszałem. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję. Mamy kogoś chętnego? Nie mamy. Wobec tego dziękuję jeszcze raz panu posłowi za przedstawioną informację. Zamykam tym samym punkt szósty.

Przechodzimy do punktu siódmego, czyli informacji członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej – panów posłów Marcina Porzucka, Tomasza Głogowskiego oraz Tadeusza Cymańskiego – na temat udziału w międzyparlamentarnych posiedzeniach komisji Parlamentu Europejskiego: Komisji Kontroli Budżetowej (26 czerwca 2023 r.), Komisji Spraw Zagranicznych (27 czerwca 2023 r.) oraz Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (28 czerwca 2023 r.). Proszę, panie pośle, o zabranie głosu. Poseł Marcin Porzucek.

### **Poseł Marcin Porzucek (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Jak pan przewodniczący wspomniał, 26 czerwca w siedzibie PE odbyło się posiedzenie Komisji Kontroli Budżetowej PE z udziałem przedstawicieli parlamentów narodowych. Polski Sejm reprezentowałem wraz z panem posłem Andrzejem Szlachtą. Miałem okazję wypowiedzieć się, zwrócić uwagę na to, że Polacy, również polski rząd, są za silną Polską w silnej UE. Ale UE silnej nie wobec swoich członków, tylko wobec partnerów świato-

wych, którzy są bardzo aktywni na różnych polach, zarówno politycznych, jak i ekonomicznych i są konkurencją dla UE. Tym bardziej warto zewrzeć szeregi i występować wspólnie przeciwko nim, a nie szukać różnic między nami. Warto zauważyć, że wielu przedstawicieli parlamentów to były osoby z różnych formacji politycznych, co dało się usłyszeć. Były diametralnie różne głosy, natomiast akurat tak się złożyło, że nie było przedstawiciela parlamentu z opozycji. Pan senator Klich nie dotarł na to spotkanie, więc siłą rzeczy nie zabrał głosu.

Myślę, że było to ciekawe doświadczenie i mam nadzieję, że będzie to procentować także na kolejnych etapach. Zwróciłem także uwagę w swoim wystąpieniu na to, że wiele wskazuje na to, że obecny rząd nadal cieszy się bardzo dużym poparciem społecznym i próby działań destabilizacyjnych różnych gremiów unijnych mogą się skończyć jedynie tym, że będą konieczne rozmowy z siłami, które są Unii przeciwne. A tego byśmy chyba nie chcieli. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi za informację.

Teraz poproszę pana posła Tomasza Głogowskiego.

**Poseł Tomasz Głogowski (KO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, 27 czerwca uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych PE wraz z panią poseł Elżbietą Dudą. Program posiedzenia obejmował trzy sesje. Dwie o bardzo zbliżonej tematyce. Te sesje zatytułowane były „Potencjalne następstwa nierozszerzenia UE” oraz „Wzmocnienie bezpieczeństwa i odporności demokratycznej poprzez proces rozszerzania UE”. W trzeciej sesji uczestniczyła minister spraw zagranicznych Senegal. Była to rozmowa pani minister z uczestnikami posiedzenia tej Komisji.

Jeśli chodzi o te dwie sesje dotyczące rozszerzenia czy też ewentualnego braku rozszerzenia czy opóźnień w rozszerzeniu UE, to była to bardzo ciekawa rozmowa. W jednej sesji uczestniczyła pani Michela Matuella, dyrektor Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Sąsiedztwa i Negocjacji w sprawie Rozszerzenia na Bałkany Zachodnie. Wszyscy podkreślali, wszyscy mówili mniej więcej jednym głosem, że to, że minęło już 20 lat od szczytu w Salonikach, kiedy wykonano jakiś krok w celu integracji UE z krajami Bałkanów Zachodnich – to te 20 lat minęło i specjalnie wielkich efektów nie widać. Podkreślano, że nie można w nieskończoność trzymać na progu UE kilku krajów. Być może należy odejść od takiego pakietowego podejścia do integracji, że jeżeli są problemy z jednym krajem, to żeby to nie blokowało innych krajów. Żeby nie łączyć koniecznie na przykład Albanii i Macedonii Północnej. Wskazywano na zmęczenie bez wątpienia i zniechęcenie społeczeństw, a także polityków tych krajów, w których tak długo nic konkretnego się nie dzieje w negocjacjach. W głosach niektórych przedstawicieli, chociażby przedstawiciela parlamentu francuskiego, było o pomysłach etapowej integracji, czyli opartej na wolnej woli państw kandydujących, jakiejś nowej opcji negocjacji. Także pani dyrektor Matuella o tym mówiła. Mówiła o integracji być może energetycznej, współpracy w sprawie transformacji energetycznej, rozszerzenia współpracy, na ile się da, na ile to jest możliwe, bez pełnej integracji. Przedstawiciele innych krajów zabierali głos przeciwny, mówiąc, że należy stosować te same zasady w rozmowach z krajami obecnie aspirującymi do UE, jak to było wcześniej. Oczywiście wskazywano na to, że paradoksalnie, być może, fakt, że ze względu na obecną sytuację UE zaczęła rozmawiać intensywniej z Ukrainą i Mołdawią, być może to spowoduje, że te rozmowy zamrożone do tej pory z krajami Bałkanów Zachodnich nabiorą większej dynamiki.

Zabrałem głos w tej dyskusji, podkreślając, że jest to bardzo trafny wybór tematu. Zgodziłem się również z wieloma wypowiedziami, że rozszerzenie UE może mieć bezpośredni wpływ na rozwój demokracji w Europie. Podkreśliłem, że UE to nie tylko bankomat, nie tylko źródło funduszy, ale także gwarant demokratycznych wartości i praworządności, i wyraziłem zadowolenie z tego, że UE, PE dbają o te obszary w relacjach także z państwami członkowskimi. Zazaczyłem, że Polska zdecydowanie wspiera proces akcesyjny krajów Bałkanów Zachodnich. Podkreśliłem, że jest to w Polsce kwestia poza

sporami politycznymi, być może jedna z nielicznych. Dodałem, że UE musi podjąć jakiś kolejny realny krok. Także później, w rozmowach nieformalnych podczas lunchu dla przewodniczących delegacji, podkreślano, że nie może być tak, że UE wymusza na przykład na Macedonii tak poważne działania jak zmiana nazwy kraju, Macedonia na ten krok się decyduje – i nic w zamian nie otrzymuje. To świadczy niepoważnie o UE. Jakies ruchy muszą być wykonane.

Tak jak mówiłem, przy trzeciej sesji obecna była minister spraw zagranicznych Senegalu. Była to, muszę przyznać, bardzo ciekawa rozmowa. Pani minister była dużą dyplomatką, bardzo sprawnie odpowiadała na różnego rodzaju uwagi i zarzuty. Rozmowa była toczona w dobrej atmosferze. Podkreślano, że Senegal jest partnerem UE. Natomiast członkowie Komisji pytali o różne sytuacje, które się dzieją w Senegalu. Teraz jest to kraj, który wstrząsany jest sytuacjami niebezpiecznymi, rozruchami, które skończyły się śmiercią kilkudziesięciu osób. Pani minister mówiła, że są to rozruchy, które wynikły dlatego, że osoba skazana za napastowanie czy molestowanie osoby poniżej 21 lat nie zgłosiła się do więzienia. W praktyce chodzi o to, że jest to wyrok dla lidera opozycji, a opozycja wskazuje, że są to zarzuty bardzo wątpliwe i trudne do oceny czy miarodajne.

Jak mówię, rozmowa była interesująca. Na przykład pani minister na pytanie o to, że obecny prezydent zamierza po raz trzeci kandydować na funkcję prezydenta, co byłoby niezgodne z konstytucją, powiedziała, że opinie na ten temat są rozbieżne, czy jest to zgodne z konstytucją, czy nie – dopiero będzie to musiało być rozstrzygnięte. W takim języku dyplomacji przez kilkadziesiąt minut rozmowa z panią minister Senegalu się toczyła. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi za informację.

Teraz poproszę pana posła Tadeusza Cymańskiego.

**Poseł Tadeusz Cymański (PiS):**

Panie przewodniczący, licznie zgromadzeni goście, koledzy i koleżanki, moje spotkanie na tej komisji było krótkie. Trwało dwie godziny, w dwóch turach po godzinie. Ograniczało się właściwie głównie do nurtu informacyjnego. Nie zabierałem głosu, nie chcąc wywoływać kontrowersji, a pewnie by tak było, ponieważ skromny limit czasowy, pewna dyscyplina i charakter, który został już z góry nadany czy narzucony – mówię o wskaźnikach. Chodzi o realizację przyjętego paktu na rzecz wspierania walki z ubóstwem. Można powiedzieć, że wszystkie wystąpienia bez mała skoncentrowały się na wskaźnikach, na liczbach, również na wskaźnikach względnych, czy liczone wskaźniki ubóstwa wśród dzieci w Europie się zmieniały. Skala wahania była od minus 1 do plus 5%. Konkluzja była taka, że pomimo covidu, pomimo wojny i różnych zawirowań, również ekonomicznych, sytuacja nie ulegała zmianie. Co ciekawe, zaobserwowano niewielki, może na poziomie 2–3% wzrost ubóstwa, pogorszenie się sytuacji, inaczej mówiąc, w krajach bogatych. Nie było to może takie jednoznaczne, jednostronne, ale to są już takie informacje bardziej szczegółowe.

Osobną kwestią był dostęp do edukacji, przy czym podzielono tu dzieci do lat 3 i do lat 7. Również kwestia sprawozdań. Okazuje się, że cztery kraje europejskie do dzisiaj jeszcze tego sprawozdania, tej informacji – a do tego były zobligowane wcześniejszymi ustaleniami – nie przedstawiły. Wśród nich kraje renomowane jak na przykład Austria.

Polska – to najważniejsze i przejdę do konkluzji – zaprezentowała się bardzo dobrze. Pani europoseł Elżbieta Rafalska zabrała głos. Przede wszystkim skoncentrowała się na podstawowej informacji, z którą trudno dyskutować, bo liczby nie kłamią. Z ludźmi różnie bywa. My przed ośmiu laty byliśmy na szarym końcu, w ogonie UE, niezależnie, jak byśmy na to spojrzeli. Jedną z podstawowych wartości są nakłady na szeroko rozumianą politykę społeczną, w tym głównie wspieranie rodzin i dzieci, można powiedzieć. Tutaj od 1% PKB doszliśmy do 5% i Polska dzisiaj staje się jednym z liderów. Jesteśmy krajem, który ma jedno z najwyższych nakładów w tym charakterze.

**Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):**

A ubóstwo rośnie.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Myślę, że się przekonamy...

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Sekundę, sekundę. Dyskusja zaraz będzie.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Myślę, że to, czy rośnie, czy nie rośnie, to najlepiej wiedzą obywatele. Oni wiedzą i każdy może sobie powiedzieć, czy było mu lepiej w rodzinie za czasów tamtych, czy za tych. To jest proste pytanie. Bo wskaźniki, liczby – można robić różne cuda-niewidy. Ja tylko zwracam uwagę na pomiary relatywnego ubóstwa – pomimo inflacji. Nie chcę wchodzić w tę polemikę. To jest sprawa bardzo ocenna. Myślę, że codzienne życie ludzi do tego skłania. Każdy wie, jak żyje, jak miał, jak było. Mamy trudności, mamy pewną inflację. Jej tempo w tej chwili troszkę słabnie, ale ocena należy nie do polityków, bo każdy zbój będzie na swój strój, jak to się mówi, a w wojsku jeszcze inaczej. Są takie określenia. Każdy sobie rzepkę skrobie. I jeszcze inne, mniej poprawne politycznie przysłowie było, że każdy swój towar chwali. Przed wojną tak się mówiło. Ale zostawmy tę kwestię. Ja powiem tylko tyle, jak tu mówimy o nakładach, to jednak jeśli chodzi o dochód rozporządzalny w rodzinach, Polska jest krajem dużych dysproporcji. My o tym wiemy. Te wskaźniki są do sprawdzenia. Natomiast do dnia dzisiejszego jest jeszcze pewien dowód rzeczowy z przeszłości, mianowicie zasiłek rodzinny. Chcę powiedzieć, że w Polsce są rodziny i są dzieci – tak, to prawda – które korzystają z zasiłku rodzinnego 95 zł, przypomnę, do lat 5 i 124 zł do lat 18, przy czym próg dochodowy nie może przekraczać 674 zł. W takim stanie zastaliśmy tę pomoc dla rodzin. Dzisiaj ma być 800 zł. Nie chcę dolewać oliwy do ognia. Oczywiście można również różne inne rzeczy brać pod uwagę. Poziom realnych płac itd.

Natomiast, kończąc już, powiem jeszcze, że bardzo dobre wystąpienie miała pani minister Barbara Socha, która mówiła o różnych narzędziach i instrumentach wspierania rodzin i dzieci, bo głównie o dzieci chodziło. Natomiast poważnym brakiem w tej dyskusji był kompletny brak dyskusji na temat innego problemu, kto wie, czy nie jeszcze ważniejszego, otóż problemu kondycji psychicznej młodych ludzi i problemu, z którym w Polsce się ogromnie borykamy, ale też w całej UE – to jest problemu dzieci, które nie doświadczają ubóstwa, ale jeżeli już, to ubóstwa uczuć i czasu, które powinni i mogliby im poświęcić rodzice. A więc ogromne problemy z depresją, z zagadnieniami prób samobójczych i w ogóle kondycji psychicznej. To trzeba łączyć nie tylko z finansami, ale przede wszystkim z internetem, z modelami, z ogromnym problemem rozpadu rodzin. Są bogate, natomiast o tym ani mru-mru. Wydaje mi się, że to jest problem, którym warto by się zająć, ale to jest bardziej moja konkluzja. To jest ogromny problem, że dzieci, które właściwie mają wszystko, nie mają tego, co najcenniejsze. To jest paradoks, ale niestety coś w tym jest. Ale to już socjologowie, psychologowie i psychiatrzy nawet się muszą w tej sprawie wypowiadać.

Jeszcze na koniec pozdrowienia. Przyjechały dwie panie, które reprezentują polski parlament. Spotkałem się z niezwykle miłą opieką, przyjęciem i pomocą. Godnie nas reprezentują i świetnie pracują. Chciałbym się też tym podzielić i podziękować. Było mi bardzo przyjemnie reprezentować Polskę i myślę, że jako Polska nie musimy się w tej chwili wstydić, bo skala pomocy na tle – bo każda ocena jest porównaniem, odniesieniem – naprawdę, mówiąc najbardziej delikatnie, wstydu nie ma. Wręcz przeciwnie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi za informację.

W tym momencie dyskusja. Zgłasza się pan poseł Wałęsa. Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Wałęsa (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja tylko chciałem gwoili sprostowania dla pana posła Cymańskiego, bo właśnie sięgnąłem po dane z GUS-u, który donosi, że w 2022 r. realny dochód rozporządzalny spadł

w Polsce o 4,6% i to jest pierwszy taki poważny spadek od 2011 r. Czyli ubóstwo w Polsce rośnie. To są dane z GUS-u. Badania nie kłamią.

**Posel Marcin Porzucek (PiS):**

Panie przewodniczący, czy można?

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Porzucek.

**Posel Marcin Porzucek (PiS):**

Pan poseł Tadeusz Cymański, ale także ja i każdy, kto to komentuje, mówi wprost. Porównujemy czas poprzedników – pan poseł Cymański nie mówił, o kogo chodzi, ale wiadomo – do sytuacji obecnej. Faktycznie jest tak, że w momencie covidu czy wojny sytuacja przez bardzo krótki okres czasu względem chociażby tego, co się działo w 2020 r., momentami się zmieniła. Ma pan poseł rację. Tylko że my porównujemy do roku 2015. Jakie było ubóstwo w 2015 r., a jakie jest w 2023 r.? Wybrał pan sobie najdogodniejszy moment porównawczy i okazało się, że akurat moment wybrał ciekawy, tyle tylko, że w 2015 r. ubóstwo było znacznie wyższe. Bezrobocie było kilkukrotnie wyższe za waszych czasów i wskaźniki makroekonomiczne również były znacznie gorsze. Więc porównujemy rok 2015 i rok 2023. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dziękuję.

Jeszcze pan poseł Wałęsa i myślę, że już będziemy kończyć.

**Posel Jarosław Wałęsa (KO):**

Ale, panie pośle, proszę się nie emocjonować i nie porównywać jabłek do gruszek. Ja powiedziałem o rozporządzalnym dochodzie, czyli tak naprawdę realnym...

**Posel Marcin Porzucek (PiS):**

Rok 2015 do 2023?

**Posel Jarosław Wałęsa (KO):**

Nie. Rok 2011. Od siedmiu lat nie było tak gwałtownego spadku jak w ubiegłym roku, 2022 r. Tak że proszę się nie kłócić z faktami. To są dane GUS-u, nie moje wymyślone. Koniec kropka.

**Posel Marcin Porzucek (PiS):**

Strata czasu. Oceniają wyborcy.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Ja tylko bardzo krótko.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Nie. Sekundę, Tadeusz. Jeszcze wcześniej był pan poseł Zwiefka i później pan Cymański.

**Posel Tadeusz Zwiefka (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja tylko chciałem poprosić, żebyśmy się nie przerzucali tutaj danymi, czy akurat takie dane, czy inne, bo mnie na przykład strasznie wkurza, jak słyszę, że bezrobocie jest teraz takie małe w porównaniu do waszych rządów. O Boże, jak się to bezrobocie zmniejszyło. Co z tego, że bezrobocie wynosi 5,3% czy 5,4%. Zadam państwu posłom jedno bardzo proste pytanie. Jaki procent Polaków w wieku produkcyjnym pozostaje poza aktywnym rynkiem pracy? Proszę. Znacie te dane? 41%. 41% Polaków będących w wieku produkcyjnym nie pracuje. I przestańcie opowiadać o tym, że niskie bezrobocie. Wiemy, kogo się wlicza do bezrobocia, które jest wykazywane statystycznie. A prawda o tym, ile osób nie pracuje, jest zupełnie inna.

**Posel Marcin Porzucek (PiS):**

A jaki był ten wskaźnik w 2015 r.?

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Szanowni państwo, teraz pan poseł Cymański.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

Ja tylko...

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Posłuchajmy posła, który przedstawiał informację.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

To znaczy spór o liczby nie ma większego sensu. Bo można to sobie w różny sposób przedstawiać. Natomiast to, co powiedział poseł Porzucek, jest istotne, ponieważ jest szaleństwem twierdzić, że przy inflacji, która przecież zawsze – to jest kanoniczna prawda – najbardziej uderza w najsłabszych... Dlatego że w strukturze wydatków żywność, a tutaj się najbardziej kłania żywność i energia, jest dużą pozycją w budżetach rodzin słabszych i mniej silnych. To nie jest odkrycie. Jeżeli 4% – to trzeba powiedzieć, że to jest spadek, oczywiście. Może nie szokujący i gigantyczny, ale tak. I temu nikt przytomnie nie zaprzeczy. Natomiast bilans poszczególnych ekip to jest bilans całej kadencji albo z ośmiu lat. O tym mówimy i do tego się będziemy odnosić, jak będziemy się już naparzać na spotkaniach, w telewizji przed wyborami, a obywatele osądzą. Każdy, kto ma rodzinę, będzie sobie musiał sam odpowiedzieć.

Natomiast na sam koniec powiem ciekawostkę, bo wielkie było oburzenie, że straszna, gigantyczna hiperinflacja. Powiem tylko taką jedną ciekawostkę. Bo ona jest znamienna. Bardzo prominentny – nazwiska pominę przez elegancję – opozycyjny lider w bardzo silnym programie zapytany mówił, że to jest straszne: 8 zł za 1 l benzyny. To jest w ogóle szok. Jak my rządzymy? I teraz było proste pytanie: panie pośle, czy pan wie, ile można było kupić za średnią pensję litrów benzyny po 5 zł w 2015 r., a ile można kupić dzisiaj za średnią po 8 zł? To nie chwył. Był zakłopotany. Odpowiem panu: 761 l, a dzisiaj 812 l. Proste? Więc na tym to polega.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Ale te ceny są już nieaktualne.

**Posel Tadeusz Cymański (PiS):**

To już naprawdę koniec. To już bardziej przykład, ale można by innych porównań tak szukać. Siła nabywcza.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dobrze, szanowni państwo, już benzyna kosztuje mniej niż 8 zł, bo kosztuje 6,50 zł.

**Posel Marcin Porzucek (PiS):**

Mniej, mniej kosztuje. To znaczy ja mam diesla, to może nie wiem.

**Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):**

Dobrze. Myślę, że na tym, już wyczerpaliśmy dyskusję. Dziękuję wszystkim państwu za udział w dyskusji i za przedstawione informacje. Zamykam rozpatrywanie punktu siódmego.

Czy jeszcze w innych sprawach ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że tym samym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję wszystkim państwu za uwagę.

Zamykam posiedzenie Komisji. Na dzisiaj mamy koniec. Jeszcze w lipcu się widzimy, ale nie jutro.